

Podczas kampanii, oskarżenia dotyczące kupowania głosów były częstym zjawiskiem. Pod koniec pierwszej rundy wyborów, wpłynęło ponad 200 formalnych skarg i wszczęto 13 szeregów postępowań policyjnych w związku z powyżej wspomnianymi oskarżeniami. Kupowanie głosów jest szeroko rozumianym terminem w prawie i zakłada się, że w jego skład wchodzi wiele czynności i postępowań takich jak zapewnienie wyżywienia podczas kampanii lub transportu do stacji wyborczych. Mimo, że wszystko wskazywało na to, że zaufanie społeczeństwa do systemów politycznych i wyborczych utrzymuje się na wysokim poziomie, podobne oskarżenia wystosowywane w ciągu wyborów mogą poważnie je ograniczyć.

Mimo, że przepisy dotyczące finansowania kampanii są sporządzone szczegółowo, a stosowanie się do nich jest poddawane ciągłej kontroli, niektóre aspekty dotyczące kwestii finansowania partii politycznych są wciąż niewystarczająco dopracowane. Członkowie partii mogą zasilić jej fundusze poprzez wpisowe, regularne lub inne opłaty za członkostwo, których wysokość regulują ustawy danej partii. Rozmówcy z Warszawskiego biura OBWE zauważyli potencjalne nadużycie możliwości pobierania opłat za członkostwo. Miałoby ono polegać na obejściu ograniczeń nałożonych na dotacje same w sobie oraz obejściu zakazu odbierania dotacji od instytucji prawnych.

„W celu klaryfikacji zasad dotyczących finansowania kampanii i partii politycznych, mogłyby zostać wprowadzone racjonalne ograniczenia dotyczące płatności, jakie partie mogą pobierać za członkostwo.”

Zdaniem większości rozmówców z Warszawskiego biura OBWE system finansowania kampanii i partii politycznych jest postrzegany jako klarowny i zapewniający równe traktowanie wszystkich uczestników wyborów. Mimo tego, poszczególne, mniejsze, nowo powstałe partie polityczne wystosowały skargi dotyczące zakazu przyjmowania dotacji od instytucji prawnych. Warszawskie biuro otrzymało szereg skarg od różnorodnych partii politycznych oraz organizacji pozarządowych, dotyczących pośredniego finansowania partii politycznych ze źródeł trzecich takich jak organizacje młodzieżowe i charytatywne.

„Należy się zastanowić nad wprowadzeniem mniej rygorystycznych ograniczeń finansowania dla partii mniejszości narodowych. Pomogłoby to takim partiom zaistnieć i mieć swój wkład w ustawodawstwo.

AWPL w związku z decyzją CEC dotyczącą wprowadzenia jednomandatowych okręgów wyborczych odniosło się do Najwyższego Sądu Administracyjnego Litwy. W apelacji AWPL uwzględniło między innymi, że wprowadzone zmiany ograniczały możliwość sukcesu wystawionych przez nich kandydatów. Sąd odrzucił apelację z powodów proceduralnych i nie odniósł się do kluczowych kwestii poruszanych w sprawie (Więcej w kategorii Skargi i Odwołania).

„Radzimy aby jakiegokolwiek przyszłe decyzje dotyczące granic okręgów wyborczych i mające wpływ na mniejszości narodowe, były podejmowane po skonsultowaniu się z odpowiednimi reprezentantami tych mniejszości.”

Procedura oddawania głosów nie była dostępna w językach mniejszości narodowych. Taka oprawa wyborów oparta była na decyzji Sądu Konstytucyjnego z roku 2006, gdzie w.w Sąd uznał, że wprowadzenie możliwości oddawania głosu w językach mniejszości narodowych byłoby sprzeczne z przepisem konstytucji o Litewskim języku urzędowym.

Informacje na temat startujących partii politycznych oraz samej procedury oddawania głosu były przetłumaczone na język polski i rosyjski przez CEC, a następnie opublikowane w polskim dzienniku „Kurier Wileński” i rosyjskim tygodniku Obzor. CEC zezwoliło jednej organizacji pozarządowej przetłumaczenie informacji na temat praw przysługujących osobom uprawnionym do głosowania, na język polski. Warszawskie biuro OBWE zanotowało przypadki, gdzie głosujący nie byli pewni co do przebiegu procedury oddawania głosu prawdopodobnie ze względu na słabą znajomość języka litewskiego.

„Zapewnienie informacji dotyczących procedury oddawania głosu w językach mniejszości narodowych, szczególnie w rejonach zamieszkałych przez większe liczby członków mniejszości, mogłoby rozwiązać problem przeszkód związanych ze znajomością języka, napotykanym przez głosujących z mniejszości narodowych podczas oddawania głosu.”

Mniejszości narodowe były reprezentowane na poziomach regionalnych jak również lokalnych, administracji wyborczej. Okręgi administracyjne odwiedzone przez pracowników Warszawskiego biura OBWE wydawały się odzwierciedlać różnorodność lokalnej ludności. AWPL wyznaczyło na w.w wybory 827 obserwatorów.